

[Dane osobowe składającego petycję zostały zanonimizowane.]

(...)

3) Wniesienia stosownych postulatów legislacyjnych do Ministerstwa Sprawiedliwości w zakresie przywrócenia dziecka (dzieci) prawa do obojga rodziców poprzez zmianę prawa rodzinnego i praktyki sądowej. (Są przypadki w których rodziny zastępcze nie chcą i oddalają powrót dzieci do rodziców biologicznych z przyczyn materialnych)

nowelizacja prawa rodzinnego przez usankcjonowanie opieki nad dzieckiem, która nie będzie przejawem dyskryminacji żadnego z rodziców, co ma miejsce w obecnym stanie prawnym i przy milczącej aprobacie władz państwowych.
zagwarantowania rodzicom prawa do równego uprawnienia w wychowywaniu własnych dzieci bez stygmatyzacji rodziców za pomocą wątpliwych psychologicznie i prawnie opinii Opiniodawczych Ośrodków Sądowych Specjalistów (OZSS), które to, zamiast prowadzić do usunięcia problemu kreują dyskryminujące tezy i to na wniosek Sądów Rodzinnych.

OZSS powinny swoim pedagogicznym postępowaniem doprowadzić do ultimatum i symetrycznego porozumienia, kompromisu, które doprowadziło sąd do postępowania w opiece o własne dziecko. Zmuszanie OZSSów do szukania argumentów na rzecz podstawowej tezy (kto jest gorszym rodzicem) jest przejawem jawnej i ustawowej wręcz dyskryminacji. W ciągu 5 czy 10 godzin badań decyduje się o życiu rodziny, nie da się opisać opieki jaką sprawuje matka czy ojciec przez całe życie dziecka a jedynie z niewystarczającej obserwacji przepisuje się o rodzicach, to co jest naniesione w aktach sprawy. Takie podejście jest nieadekwatne do minionych zdarzeń. Sąd ma opinię i postępuje dalej. Obecne narzędzia badawcze są nieprzystające do przedmiotu badań a zwłaszcza w sprawach rodzinnych, w których nie występuje zjawisko demoralizacji). Fakt nielegalnego działania OZSS w sprawach rodzinnych przy rozwodach lub ograniczeniu władzy rodzicielskiej z odseparowaniem dziecka od rodziców do placówki opiekuńczej (w zabezpieczeniu) został już wiele lat temu dostrzeżony przez prawników współpracujących z organizacjami społecznymi i dopiero teraz usankcjonowany stanowiskiem Prokuratury Generalnej i Rzecznika Praw Obywatelskich (takie pisma już wpłynęły do prezesów sądów katowickich).

(...)